



**Program duszpasterski
Kościoła katolickiego w Polsce
na rok 2025/2026**

KWIECIEŃ 2026

DAJĘ SIĘ WAM

Ostatnia Wieczerza

„Następnie wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie połamał go i podał mówiąc: »To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę!« Tak samo wziął i kielich po wieczerzy, mówiąc: »Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana«".

Evangelium według św. Łukasza 22, 19-20.

Pan Jezus ustanowił Eucharystię podczas Ostatniej Wieczerzy. Miała ona miejsce w przeddzień męki i śmierci Pana Jezusa. Dlatego każda Eucharystia jest „rzeczywistym uobecnieniem najważniejszego momentu historii zbawienia: śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa (...). W Eucharystii Jezus nieustannie oddaje się w ręce Ojca dla nas i za nas. W tym akcie oddania się Syna Ojcu uczestniczy cały Kościół, każdy z nas”¹. Jezus ukryty pod postaciami chleba i wina jest realnie obecny pośród nas. My zaś biorąc udział w Eucharystii, stajemy się jak Apostołowie uczestnikami tego wydarzenia, które miało miejsce przed wiekami.

Nasz Zbawiciel podczas Eucharystii oddaje siebie do całkowitej dyspozycji człowieka. Przez komunię świętą pozwala nam wejść w niezwykłą bliskość, intymność ze Sobą, objawia się w tym największa miłość Boga do człowieka². Ta intymna bliskość z Jezusem uzdalnia nas do składania ofiar z samych siebie, do przewycięzania własnych słabości, do bycia darem dla innych.

Msza Święta jest też w istocie pytaniem skierowanym do każdego z nas o to, czy męka, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa mają jakiś wpływ na moje codzienne życie. Czy Eucharystia kształtuje moje wybory, relacje z innymi ludźmi, podejście do konsumpcji, pracy? Czy Ewangelia ma coś do powiedzenia w trudnych momentach mojego życia: w konfliktach z innymi, niepowodzeniach, w smutku, lęku o siebie i swoją przyszłość, w pokusie rozpacz, z troskania o innych? Inaczej mówiąc, czy bliskość Boga, której doświadczam podczas Eucharystii, ma realne przełożenie na moje codzienne życie?³

ZADANIE

- Przemysł, czym jest dla Ciebie Eucharystia. Co możesz zrobić, żeby głębiej przeżywać ten sakrament?
- Podziękuj Panu Bogu podczas najbliższej Mszy Świętej za Jego ofiarę za nas, za dar zbawienia.

¹J. AUGUSTYN, *W Jego ranach*, Kraków 2021, s. 184.

²Zob. tamże, s. 203.

³Zob. tamże, s. 186-187.

Uczniowie gromadzą się na „łamaniu chleba”

„Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach”.

Orędzie Apostolskie 2, 42

W pierwszych wiekach chrześcijanie gromadzili się „na łamaniu chleba” pomimo tego, że byli za to prześladowani. Prowadzeni przed trybunały sądowe, dawali świadectwo temu, że Eucharystia jest dla nich czymś ważnym i nie mogą zrezygnować z uczestniczenia w tych spotkaniach. Eucharystia przez dwa tysiące lat chrześcijaństwa stała zawsze w centrum liturgii Kościoła, była szczytem jego modlitw¹.

Msza Święta budowała i nadal buduje wspólnotę Kościoła. Jak pisał św. Paweł w *Liście do Koryntian*: „Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało” (1 Kor 10, 17). Komunia, którą przyjmujemy podczas Mszy Świętej jest Ciałem Pana Jezusa. Komunia (łac. *communio*) to wspólnota, która pomimo swojej różnorodności stanowi jedność w Jezusie Chrystusie. A zatem Eucharystia ma wymiar wspólnotowy, bo uczestniczymy w niej z innymi wierzącymi na całym świecie i wspólnie budujemy wspólnotę Kościoła.

Eucharystia tworzy Kościół, a Kościół „uczy się z Eucharystii wyrażać jedność i wielość: jedność Kościoła i wielość zgromadzeń eucharystycznych; jedność tajemnicy sakramentalnej i różnorodność tradycji liturgicznych; jedność celebracji i różnorodność powołań, charyzmatów i posług”². To właśnie uczestnicząc w Eucharystii, sprawowanej na całym świecie, doświadczamy tego, jak różnorodny jest Kościół na poszczególnych kontynentach i w różnych krajach. Uczestnicząc we Mszy Świętej, dostrzegamy różnorodność osób, postaw, zdolności i charyzmatów. Ale też każda Eucharystia jest świadectwem, że z naszej różnorodności Pan Bóg tworzy jedną, wspólną mozaikę Kościoła.

ZADANIE

- Podczas najbliższej Mszy Świętej podziękuj Panu Bogu za innych uczestników Eucharystii, za Waszą różnorodność. Pomyśl, że wszyscy tworzycie jedno Ciało, jakim jest Kościół i wszyscy jesteście sobie wzajemnie potrzebni.

¹ Zob. J. AUGUSTYN, *W Jego ranach*, Kraków 2021, s. 184.

² FRANCISZEK, *Ku Kościołowi synodalnemu – komunია, uczestnictwo, misja*, nr 26.

DAJĘ SIĘ WAM

Pokarm na drogę

„Ja jestem chlebem życia. Ojcowie wasi jedli manę na pustyni i pomierali. To jest chleb, który z nieba zstępuje: kto go spożywa, nie umrze. Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki”.

Ewangelia według św. Jana 6, 48-51.

W komunii Pan Bóg oddaje się całkowicie człowiekowi. Chociaż ciągle nie potrafimy kochać miłością bezinteresowną, pełną, to i tak Pan Bóg zaprasza nas do przyjmowania swojego Ciała Eucharystycznego. Komunia to zatem pokarm na drogę, to „chleb grzeszników”, który daje nam moc do dźwignia się z naszej słabości i niemocy, do wychodzenia z własnych grzechów¹.

Mając świadomość swojej grzeszności, przyjmujemy komunię jako niezasłużony dar. Mamy świadomość, że Chrystus w tym sakramencie może uleczyć wszystkie nasze rany, wyrządzone brakiem miłości; może uleczyć nasze serca. „Jeśli przyjmujemy Eucharystię z całym wewnętrznym zaangażowaniem i miłością, wówczas napędza nas ona niewiarygodną siłą i odwagą do stawiania czoła wszelkiemu złu, które napotykamy w naszym życiu, szczególnie zaś nienawiści. (...) Eucharystia jest źródłem miłości i lekarstwem na główne choroby ludzkiego serca: na lęk i nienawiść”².

Eucharystia uzdrawiając nasze serca, czyni z nas misjonarzy współczucia i miłości do Boga i bliźniego. To prowadzi nas do wrażliwości społecznej, która objawia się w działaniach na rzecz pokoju, sprawiedliwości, w obronie godności każdego człowieka, uzdrowienia struktur społecznych³.

Od początku chrześcijanie spotykając się na „łamaniu chleba”, starali się dzielić swymi dobrami, pomagać ubogim i potrzebującym. Troszczyli się o siebie nawzajem. To zobowiązanie jest aktualne i dzisiaj. Przyjmując pokarm duchowy, jakim jest Eucharystia, otwieramy się na przemieniającą nas miłość Chrystusa, ale także zobowiązujemy się do troski o pozostałych członków Ciała Chrystusa, tworzących Kościół.

ZADANIE

- Zastanów się, w jaki sposób możesz zatroszczyć się o osoby potrzebujące Twojej uwagi i miłości.

¹ Zob. J. AUGUSTYN, *W Jego ranach*, Kraków 2021, s. 203.

² Tamże, s. 204.

³ Zob. BENEDYKT XVI, *Sacramentum caritatis*, nr 88-90.

DAJĘ SIĘ WAM

Eucharystia szkołą miłości

„Eucharystia jest moją autostradą do nieba!”

ŚWIĘTY CARLO ACUTIS

Święty Carlo Acutis był zafascynowany Eucharystią. Uważał, że Eucharystia jest największym wyrazem miłości Boga do człowieka, ponieważ w Eucharystii uobecnia się ofiara Jezusa na krzyżu i Jego zmartwychwstanie. W tym sakramencie Bóg pochyla się nad ranami ludzkości i opatruje je. Eucharystia jest również najlepszym sposobem okazywania wdzięczności Panu Bogu za otrzymane dary.

A zatem Eucharystia jest sakramentem Miłości. Objawia ona nieskończoną miłość Boga do człowieka, ale także napełnia wierzących miłością. Dzięki Eucharystii chrześcijanin może kochać tą samą miłością, którą kocha go Bóg². „Jezus jest Miłością, a im więcej będziemy się karmić Nim, który staje się pokarmem i napojem dla nas przez Eucharystię, rzeczywiście zawierającą Jego ciało, Jego krew, Jego duszę i bóstwo, tym silniej spotęgujemy naszą zdolność kochania. [...] Eucharystia ukształtuje nas w niepowtarzalny sposób na podobieństwo Boga, który jest Miłością”³ – zauważył kiedyś Carlo Acutis.

Eucharystia jest dla nas pytaniem o naszą codzienną miłość do Boga, ludzi i samego siebie. Jest wezwaniem, aby w naszych codziennych wyborach było coraz mniej egoizmu, własnych pragnień, odczuć, a coraz więcej bezinteresownego daru dla innych.

Eucharystia uczy nas również realnego spojrzenia na siebie i drugiego człowieka, często pełnego wad i niedoskonałości. Uczy, aby patrzeć tak, jak widzi nas Bóg. On „patrzy na nas z realizmem i kocha takimi, jakimi nas widzi, tak samo zaprasza nas, byśmy również kochali siebie i bliźnich takimi, jakimi wzajemnie siebie widzimy. Eucharystia uczy nas miłości bezwarunkowej, miłości niezależnej od określonych zachowań i postaw”⁴. Praktycznym wymiarem tej miłości jest bezinteresowny dar z siebie, otwartość na każdego człowieka oraz gotowość do przebaczenia.

ZADANIE

- Pójdź w tym tygodniu na chwilę adoracji przed Najświętszym Sakramentem i podziękuj Panu Bogu za to, że kocha Cię takiego, jakim jesteś ze wszystkimi wadami i zaletami.

¹ N. GORI, *Geniusz informatyki w niebie*, Pelplin 2021, s. 36.

² Zob. J. AUGUSTYN, *W Jego ranach*, Kraków 2021, s. 185.

³ GORI, *Geniusz informatyki...*, s. 126.

⁴ AUGUSTYN, *W Jego ranach...*, s. 189.

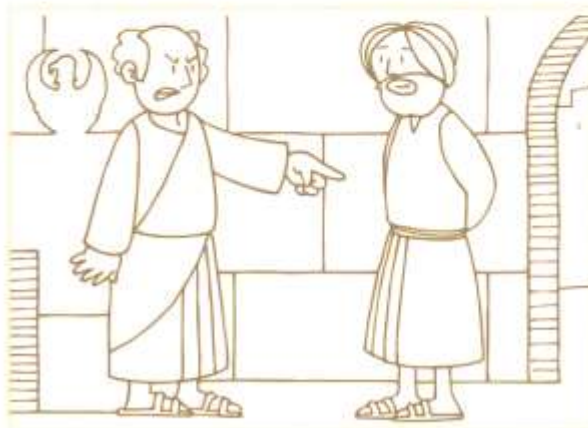
NIEDZIELA PALMOWA

Z Księgi Proroka Izajasza (50,4-7): Podalem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym mi brodę. Nie zaslonilem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem.

Z Listu do Filipian (2,6-11): Chrystus Jezus, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi.

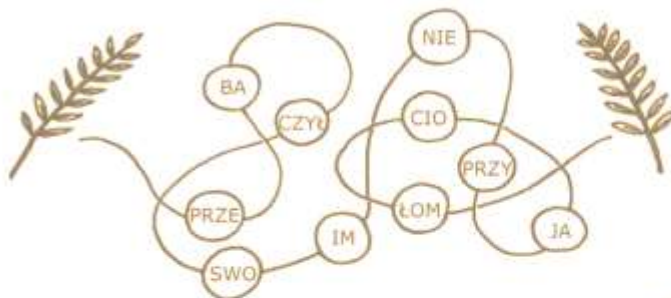
Z EWANGELII WG ŚW. MATEUSZA (26,14-27,66):

Jezusa zaś postawiono przed namiestnikiem. Namiestnik zadał Mu pytanie: „Czy Ty jesteś Królem żydowskim?”. Jezus odpowiedział: „Tak, Ja nim jestem”. A gdy Go oskarżali arcykapłani i starsi, nic nie odpowiadał. Wtedy zapytał Go Piłat: „Nie słyszysz, jak wiele zeznają przeciw Tobie?”. On jednak nie odpowiedział mu na żadne pytanie [...]. A na każde święto namiestnik miał zwyczaj uwalniać jednego więźnia, którego chcieli. [...] Gdy się więc zgromadzili, spytał ich Piłat: „Którego chcecie, żebym wam uwolnił, Barabasza czy Jezusa, zwanego Mesjaszem?” [...]. Odpowiedzieli: „Barabasza”. Rzekł do nich Piłat: „Cóż więc mam uczynić z Jezusem, którego nazywają Mesjaszem?”. Zawołali wszyscy: „Na krzyż z Nim!”. Namiestnik powiedział: „Cóż właściwie złego uczynił?”. Lecz oni jeszcze głośniej krzyczeli: „Na krzyż z Nim!”.



ZADANIE

Prorok Izajasz zapowiada przyjście Pana Jezusa i nazywa Go „Księciem Pokoju”. Śledząc trasę między dwiema gałązkami oliwnymi, odkryjesz, w jaki sposób Pan Jezus przyniósł prawdziwy pokój, a odczytane zdanie zapisz poniżej.



A TERAZ TY TO ZRÓB!

Wytnij z papieru gałązkę oliwną i napisz na niej słowo POKÓJ! Potem podaruj ją osobie, z którą chcesz zawrzeć pokój.

Ten gest pojednania przypomni ci zwycięstwo Pana Jezusa nad grzechem.



